

Sygn. akt

III AUa 3/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **3 czerwca 2015 r.**

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

	Przewodniczący:	SSA Irena Mazurek (spr.)
	Sędziowie:	SSA Janina Czyż SSA Ewa Madera
	Protokolant	st. sekr. sądowy Anna Kuźniar

po rozpoznaniu w dniu **3 czerwca 2015 r.**

na rozprawie

sprawy z wniosku **K. Ś. (1) i A. A.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w J.**

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawcę

od wyroku **Sądu Okręgowego w Krośnie**

z dnia **22 października 2014 r.** sygn. akt **IV U 233/14**

I. oddala apelację ,

II. zasądza od wnioskodawcy K. Ś. (1) na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w J. kwotę 120 zł (słownie : sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym .

Sygn. akt III AUa 3/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 3 czerwca 2015r.

Decyzją z dnia 17 grudnia 2013r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J., stwierdzi ,że A. A. (2) od dnia 20 sierpnia 2013r. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę z K. Ś. (1) prowadzącym Firmę (...) w J. .W podstawie prawnej decyzji powołane zostały : art. 83 ust.1 pkt 1 w zw. z art. 38 ust.1 , art. 6 ust.1pkt 1, art. 8 ust.1, art. 11 ust.1 , art.12 ust.1 i art.13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych

(t. j. Dz. U. z 2013r.,poz.1442) , a także art.83 k.c. W uzasadnieniu zaś faktycznym przyjętego rozstrzygnięcia ,organ rentowy –powołując się na wyniki wszczętego

z urzędu w dniu 30 października 2013r. postępowania wyjaśniającego - stwierdzał , iż zatrudnienie A. A. miało charakter pozorny i zmierzało jedynie do uzyskania nienależnych świadczeń z zabezpieczenia społecznego , za czym przemawiać miały w szczególności:

- krótki okres mającej być świadczoną pracy , bo jedynie do 23 sierpnia 2013r., poprzedzający długotrwały okres niezdolności do pracy ubezpieczonej ,

- bliskie pokrewieństwo stron umowy o pracę (ojciec-córka) zawartej nadto w okresie zaawansowanej ciąży,

- wygórowane wynagrodzenie za pracę w kwocie 7.000 zł brutto miesięcznie, oraz brak ustalonych godzin pracy,

- brak racjonalnych i ekonomicznych przesłanek uzasadniających to zatrudnienie ,

w sytuacji gdy, prowadzący od 8 września 2007r. jednoosobowo działalność gospodarczą w zakresie usług geodezyjnych , K. Ś. (1) nigdy wcześniej nie zatrudniał żadnego pracownika, ani też nie zdecydował się na zastępstwo ubezpieczonej w okresie jej długotrwałej nieobecności w pracy ,

- w końcu brak jakiegokolwiek dokumentacji potwierdzającej wykonywanie przez ubezpieczonej pracy na stanowisku geodety (jak przewidywała umowa o pracę), przy jednoczesnej rozbieżności w tym zakresie zeznań płatnika i ubezpieczonej , którzy nadto na potwierdzenie powyższego faktu powoływali się wyłącznie na osoby z kręgu rodziny.

Zarówno płatnik składek K. Ś. (1) jak i ubezpieczona A. A. (2) odwołali się od powyższej decyzji ZUS do Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krośnie. W jednobrzmiących odwołaniach

z dnia 16 stycznia 2014r. , wnosząc o zmianę zaskarżonej decyzji , poprzez potwierdzenie pracowniczego statusu ubezpieczonej ,przy jednoczesnym zasądzeniu na ich rzecz od pozwanego ZUS poniesionych kosztów procesu , zarzucili organowi rentowemu naruszenie przywołanych w podstawie prawnej zaskarżonej decyzji przepisów ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t. j. Dz. U. z 2013r. ,poz.1442 ze zm.) ,co doprowadzić miało do niezasadnego przyjęcia pozorności umowy o pracę w rozumieniu art.83 k.c. Odnosząc się bowiem do stawianych w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji zarzutów odwołujący w szczególności naprowadzali że, organ rentowy w niedostateczny sposób uwzględnił reżim rządzący działaniami geodety i specyfikę jego czynności w aspekcie przepisów ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne , w świetle których , to wyłącznie płatnik jako posiadający stosowne uprawnienia mógł podpisywać wszelkie dokumenty ,w tym te sporządzone przez ubezpieczonej , co tłumaczy fakt nie występowania dokumentacji z jej podpisem pomimo faktycznie wykonywanej pracy w zakresie poszczególnych czynności geodezyjnych . Z kolei pora i okres wykonywania tego rodzaju prac uzależnione były od potrzeb oraz możliwości pracodawcy i klienta, stąd niewłaściwy wniosek o braku ustaleń godzin pracy, niezależnie do tego ,że w świetle art. 29 §1 pkt 4 k. p. umowa

o pracę w dostateczny sposób określała wymiar czasu pracy oznaczając go jako pełny. Gdy zaś idzie o wysokość wynagrodzenia to –jak podnosili odwołujący- zostało ono indywidualnie wynegocjowane, uwzględniając zarówno doświadczenie , wiedzę ubezpieczonej jak również oczekiwaną wobec niej dyspozycyjność (teren całego kraju jako miejsce świadczenia pracy) . Zatrudnienie zaś kogoś na zastępstwo

w okresie niezdolności do pracy ubezpieczonej odwołujący oceniali jako zarówno nieracjonalne (z uwagi na nieokreślony bliżej okres tej nieobecności) jak i ekonomicznie nieuzasadnione dopuszczeniem innej jeszcze osoby do istotnych gospodarczo informacji przedsiębiorcy. W końcu pojawił się i taki argument (przy podkreśleniu ,że jest on najbardziej istotny) ,że ubezpieczona została skierowana do zatrudnienia przez Powiatowy Urząd Pracy w J. , co oznacza, że o pozorności tego zatrudnienia nie może być mowy.

W odpowiedzi na odwołania z dnia 18 lutego 2014r. pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J. wnosil o oddalenia żądań płatnika i ubezpieczonej z tych samych względów , które powołane zostały w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji , podkreślając dodatkowo ,że zawierając umowę o pracę A. A. (2) jako studentka III roku studiów geodezyjnych nie miała indywidualnych uprawnień geodezyjnych ,a zatrudniona została na stanowisku geodety i wg. twierdzeń jej pracodawcy miała wykonywać samodzielnie czynności geodezyjne.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krośnie, po rozpoznaniu odwołania K. Ś. (1) i A. A.(przypisując tej ostatniej status osoby zainteresowanej) , wyrokiem z dnia 22 października 2014r.

(sygn. akt IV U 233/14) oddalił odwołania. Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 20 sierpnia 2013r. prowadzący od 8 września 2007r. jednoosobowo działalność gospodarczą w zakresie usług geodezyjnych K. Ś. (1) zawarł ze swoją córką A. A. umowę o pracę na czas nieokreślony ,na stanowisku geodety ,w pełnym wymiarze czasu pracy i za wynagrodzeniem w kwocie 7.000 zł brutto miesięcznie. Nigdy wcześniej płatnik nie zatrudniał pracowników. Podejmując zatrudnienie A. A. (2) była w 5 miesiącu ciąży , o czym wiedział pracodawca . Już od dnia 23 sierpnia 2013r. ubezpieczona stała się niezdolna do pracy ,co skutkowało długotrwałym zwolnieniem lekarskim aż do dnia rozwiązania ,które miało miejsce w styczniu 2014r.

W tym czasie odwołująca korzystała z wypłacanych przez ZUS zasiłków: chorobowego, a następnie macierzyńskiego. Na czas nieobecności ubezpieczonej pracodawca nie zdecydował o zatrudnieniu kogoś na zastępstwo . Oprócz list: obecności

i płac ,a także zgłoszenia do ubezpieczeń ,brak jest jakichkolwiek podpisanych przez A. A. dokumentów potwierdzających wykonywanie przez nią pracy. Z kolei wyraźne rozbieżności w twierdzeniach stron umowy o pracę co do ilości i rodzaju mających być podejmowanymi przez ubezpieczoną w okresie 3 dni pracy usług geodezyjnych (przy braku wskazania przez A. A. w protokole przesłuchania przez inspektora ZUS nawet nazw miejscowości gdzie prace te miały być wykonywane) stanowiły - w ocenie Sądu Okręgowego- ostateczne potwierdzenie , że praca ta nie była w istocie w ogóle świadczona. Tym samym –jak uznał Sąd I instancji, w ślad za pozwanym organem rentowym- zatrudnienie A. A. było fikcyjne i zmierzało jedynie do uzyskania nienależnych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Powyższe potwierdzać też miał dodatkowo fakt braku zapotrzebowania firmy (...) na to zatrudnienie i jego jednostkowy charakter w przebiegu kilkuletniej działalności gospodarczej w/w. Równocześnie Sąd Okręgowy w Krośnie podkreślał ,że samo zgłoszenie do ubezpieczenia ,czy inne czynności natury ewidencyjnej związane z zawarciem umowy o pracę nie powodują powstania obowiązku ubezpieczeń, jeżeli praca nie była faktycznie świadczona, powołując w tym względzie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2007r. I UK 116/07 OSNP 2008/23-24/355. Konkludując Sąd I instancji stwierdzał, że po stronie A. A. , która pracy

oparciu o umowę o pracę z dnia 20 sierpnia 2013r. nie wykonywała , nie powstał obowiązek ubezpieczeń społecznych przewidziany w art.6 ust.1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t. j. Dz. U. z 2013 r. poz.1442 ze zm.). W podstawie prawnej wyroku powołany także został art.477⁽⁽¹⁴⁾⁾ § 1k.p.c.

Wyrok Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krośnie z dnia 22 października 2014r. zaskarżony został przez płatnika składek K. Ś. (1). W apelacji z dnia 11 grudnia 2014r., zarzucając naruszenie prawa procesowego tj. art.233 §1 k.p.c. przez zaniechanie wszechstronnego rozpatrzenia wszystkich dowodów w skutek pominięcia w ustaleniach faktycznych niektórych z nich, co ostatecznie stanowić też miało o naruszeniu art.328 § 2 k.p.c. w zakresie samego sposobu sporządzenia uzasadnienia wyroku , a także naruszenie prawa materialnego tj. art.6 ust.1 pkt 1 w zw. z art.8 ust.1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t. j. Dz. U. z 2013r. ,poz.1442 ze zm.), przez zakwalifikowanie czynności prawnej stron,

nie znanemu prawu, pojęciu czynności fikcyjnej, wnioskodawca wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie żądania odwołania na koszt pozwanego ZUS, względnie uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego jako części kosztów procesu. Pomimo tak wyartykułowanych w petitum apelacji zarzutów zaskarżenia w uzasadnieniu wniesionego środka odwoławczego apelujący w pierwszym rzędzie poddawał w wątpliwość ważność postępowania pierwszoinstancyjnego z uwagi na sentencję zaskarżonego wyroku, w której wnosząca odwołanie od decyzji ZUS ubezpieczona A. A. (2) określona została jako zainteresowana, gdy tymczasem z istoty spornego stosunku prawnego wynika, iż ma ona przymiot strony procesu. Następnie skarżący podkreślał, że Sąd Okręgowy nie dokonał stosownego rozróżnienia czynności i usług geodezyjnych, co doprowadziło do wypaczenia treści zeznań stron umowy o pracę skutkującego przyjęciem, że A. A. (2) nie wykonywała żadnej pracy. Z kolei stanowisko Sądu I instancji o braku zapotrzebowania na to zatrudnienie nie zostało w ocenie apelującego poparte żadnym dowodem, a zarówno dochodowość pracodawcy (dochody roczne w granicach 80 tys. do 220 tys. zł netto) jak również zamiar stworzenia firmy rodzinnej, temu stanowisku przeczą. W końcu skarżący zwracał uwagę na zupełne przemilczenie przez Sąd Okręgowy faktu skierowania A. A. do zatrudnienia przez Powiatowy Urząd Pracy w ramach refundacji kosztów wyposażenia utworzonego stanowiska pracy, co jego zdaniem wyklucza wszelkie dywagacje w zakresie ważności umowy o pracę.

Pozwany organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji wnioskodawcy, przy zasądzeniu stosownych kosztów zastępstwa procesowego za II instancję, podkreślając prawidłowość ustaleń Sadu Okręgowego w Krośnie, a w konsekwencji trafną ocenę prawną sprawy tego Sądu.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, rozpoznając apelację wnioskodawcy K. Ś. (1) zważył co następuje;

Apelacja nie może odnieść pożądanego skutku.

Jakkolwiek bowiem zasadne są zarzuty zaskarżenia w zakresie niepełnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, czy naruszenia zasad sporządzania uzasadnienia wyroku (naruszenie art. 233 §1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c.) przez Sąd I instancji, to jednak powyższe uchybienia natury procesowej mogą być w pełni konwalidowane przez Sąd II instancji, który w świetle obowiązującego modelu apelacji pełnej (art. 378 §1 k.p.c.) jest sądem merytorycznym rozpoznającym sprawę

w granicach apelacji niejako w całości na nowo (bliżej na ten temat w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008r. IIICZP 49/07 OSNC 2008/6/55). Przyjęcie zaś powyższego w powiązaniu z wynikami uzupełnionego przez Sąd Apelacyjny postępowania dowodowego, prowadzić musi do konstatacji o ostatecznej trafności zaskarżonego wyroku. Bliższe uzasadnienie tego stanowiska wymaga jednak uprzedniego ustosunkowania się do zasygnalizowanej w uzasadnieniu apelacji wątpliwości skarżącego co do roli procesowej ubezpieczonej w aspekcie ważności postępowania jakie toczyło się przed Sądem I instancji, z uwagi na konsekwencje procesowe ewentualnego podzielenia tego zarzutu (brano też pod uwagę przez Sąd II instancji z urzędu, stosownie do art. 378 §1 k.p.c.). Otóż zgodnie art. 477¹¹

§ 1 k.p.c., który w specyficznym postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych definiuje pojęcie strony, przymiot ten ma wiele podmiotów. Są to więc kolejno: ubezpieczony, inna osoba której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, organ rentowy i w końcu zainteresowany. Definicje ubezpieczonego zawiera art. 476 § 5 pkt 2 k.p.c., w którym to przepisie pod jego lit. b wskazano m. innymi osobę która ubiega się o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia. Z kolei inna osoba której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, to - podobnie jak ubezpieczony - adresat decyzji, która wywołuje w stosunku do niego bezpośrednie skutki prawne, podczas gdy w sytuacji zainteresowanego wpływ taki może być także pośredni (bliżej na ten temat m. innymi w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 1995r. II UZP 9/95 OSNAPiUS 1995/18/231, czy w wyroku tego Sądu z dnia 16 listopada 2010r. I UK 144/10 LEX nr 707408). W świetle więc powyższego, mając na względzie zarówno fakt prawidłowego wydania przez ZUS zaskarżonej decyzji tak wobec K. Ś. (1) jak i A. A., oraz wniesienie przez nich oboje odwołań od w/w decyzji uznać należało, że mieli oni wspólnie przymiot stron tego postępowania jako ubezpieczona i inna osoba której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja. Tak więc choć Sąd Okręgowy w Krośnie nieprawidłowo nadał ubezpieczonej przymiot zainteresowanej, to powyższe w żaden sposób nie prowadziło do

ograniczenia jej uprawnień procesowych, z których zresztą w pełni korzystała biorąc aktywny udział w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Tym samym nie zachodzi bezwzględna przesłanka zaskarżenia przewidziana w art.379 k.p.c.

Przystępując tym samym do merytorycznej oceny sprawy, przy uzupełnieniu w niezbędnym zakresie tak ustaleń jak i wyводу prawnego Sądu Okręgowego w K., Sąd Apelacyjny chciałby już na wstępie odnotować, że ubezpieczona A. A. (2) została zatrudniona na samodzielnym stanowisku geodety, przy określeniu w jej zakresie czynności szeregu prac jak np. obsługa geodezyjna budowy (vide akta osobowe), wymagających niezbędnych w tym zakresie uprawnień zawodowych (art.43 ustawy z dnia 17 maja 1989r. Prawo geodezyjne i kartograficzne- t. j. Dz. U. z 2010r.Nr 193,poz.1287 ze zm.), których niewątpliwie w chwili zawierania umowy o pracę nie posiadała, będąc studentką ostatniego roku studiów o kierunku geodezyjnym w Wyższej Szkole (...) w R.

(studia zaoczne), o czym też musiał wiedzieć pracodawca. Tak więc bez względu na rodzaj mających być wykonywanych przez nią w dniach 20-22 sierpnia 2013r. prac, z założenia wynikającego z treści umowy o pracę dookreślonego postanowieniami zakresu czynności, A. A. (2) miała wykonywać wszelkie prace przypisane do samodzielných funkcji geodety, co już samo w sobie stanowi o pozorności tego istotnego elementu omawianego stosunku prawnego skutkującego uznaniem jego nieważności (o świadomym zamiarze stron niedotrzymania warunku umowy, jako przesłance pozwalającej na uznanie pozorności składanych przez nich w tym przedmiocie oświadczeń woli, stanowi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008r. III UK 73/07 LEX nr 356045). W tym kontekście należy też ocenić inne

z przewidzianych w art.22 §1 k. p. essentialia negotii omawianej umowy o pracę odnoszące się tak do miejsca wykonywania pracy (teren całej Polski) jak i przyjętego wynagrodzenia (kwota 7.000 zł brutto miesięcznie), w sytuacji gdy z jednej strony odwołująca za wiedzą pracodawcy podejmuje zatrudnienie w 5 miesiącu ciąży, co już samo w sobie wyklucza tak szeroką jej dyspozycyjność, z drugiej zaś gdy pracodawca nie ma środków na realne pokrycie tak wysokich kosztów zatrudnienia.

W świetle bowiem pozyskanych przez Sąd Apelacyjny dowodów w postaci informacji Naczelnika Urzędu Skarbowego w J. (v.k- 109 i k-111) twierdzenia apelującego

o dochodach rządu 80 tys. zł do 220 tys. zł netto rocznie okazały się prawdziwe wyłącznie co do jeszcze 2009r. podczas gdy w 2013r., kiedy doszło do zawarcia omawianej umowy o pracę, był to dochód jedynie w wysokości 9.889,36 zł, który w roku 2012, poprzedzającym to zatrudnienie, wyniósł też zaledwie 71.136,79 zł. Również nieprawdziwe okazały się składane przed Sądem I instancji zeznania wnioskodawcy (v. k- 40-40 v), że już w maju 2013r. rozpoczął procedurę związaną z zatrudnieniem córki, występując do Urzędu Pracy z wnioskiem o refundację kosztów wyposażenia stanowiska pracy, bo nadesłana na żądanie tu. Sądu całość dokumentacji związana z tym wnioskiem (dołączona do akt sprawy teczka znak: DI.6400-165/13) jak też odrębna w tym przedmiocie informacja Powiatowego Urzędu Pracy w J.

(v. k- 110) wyraźnie temu przeczą, stanowią, iż z wnioskiem o refundację odwołujący wystąpił dopiero w dniu 12 lipca 2013r. Tu też na marginesie zauważyć przyjdzie, że wymagana procedura - wypełniona przez K. Ś. (1) - krajowa oferta pracy, informacja o wolnym miejscu zatrudnienia - zgodnie z którą miało nastąpić refundowane zatrudnienie (§ 4 umowy o refundację z dnia 8 sierpnia 2013r. v. k- 10 v) przewidywała stanowisko pomocnika geodety za wynagrodzeniem jedynie na poziomie płacy minimalnej tj. 1.600 zł brutto miesięcznie, co wobec zatrudnienia A. A. na samodzielnym stanowisku geodety z wynagrodzeniem 7.000 zł brutto miesięcznie stanowić może o złożeniu nieprawdziwego oświadczenia, skutkującego obowiązkiem zwrotu refundacji, co przewiduje wprost § 4 pkt.4 w/w umowy. W końcu nie można nie zauważać, że skierowanie do pracy przez Urząd Pracy A. A. nastąpiło w trybie imiennego wskazania jej do zatrudnienia przez wnioskodawcę, co wobec bliskich więzów pokrewieństwa i wszystkich naprowadzonych wyżej okoliczności faktycznych towarzyszących temu zatrudnieniu, dodatkowo przemawia za jego pozornością (a nie jak najwidoczniej jedynie niefortunnie określił to Sąd I instancji fikcyjnością). Zupełnym nieporozumieniem jest przy tym twierdzenie odwołującego, że zawarcie w tym trybie umowy o pracę (za pośrednictwem Urzędu Pracy) wyklucza stwierdzenie jej nieważności, bo przewidziane ku temu

w art.83 k.c. tu w zw. z art.300 k. p. przesłanki odnoszą się wyłącznie do oceny oświadczeń woli stron tego dwustronnego stosunku zobowiązaniowego, niezależnie od tego, że jak wykazano powyżej, pośredniczący w tym

zatrudnieniu Urząd Pracy został przez wnioskodawcę wprowadzony w błąd tak co do rodzaju utworzonego stanowiska pracy jak i warunków jej świadczenia .Chybione jest również - w ocenie tutaj Sądu- powoływanie się przez apelującego na uzasadnienie swych racji na fakt bieżącego opłacania składek na ubezpieczenia A. A. (v. k- 90-96 –deklaracje rozliczeniowe ZUS P DRA i imienne raporty miesięczne ZUS P RCA i ZUS RSA za miesiące: styczeń ,luty i marzec 2015r.) , bo w świetle treści wyżej powołanej mowy o refundację jest on zobligowany do utrzymania utworzonego formalnie miejsca pracy przez okres 24 miesięcy , pod rygorem zwrotu pozyskanych na ten cel środków (a jest to w tym wypadku niebagatelna kwota 16.000 zł) . Równocześnie powyższe samo w sobie nie stanowi jeszcze dowodu na rzeczywiste wykonywanie pracy przez ubezpieczoną , tak jak dowodu tego nie stanowiły – co trafnie skonstatował Sąd I instancji- umowa o pracę , zgłoszenie do ubezpieczeń czy listy obecności i płac , stanowiące potwierdzenie jedynie czynności o charakterze ewidencyjnym (por. m. innymi wyrok Sądu Najwyższego dnia 6 września 2000r. II UKN 692/99 OSNAP 1002/5/124) . Zdaniem tutaj Sądu również powoływane przez odwołujących (w tym reprezentowanego przez fachowego pełnomocnika wnioskodawcę) przed Sądem Okręgowym w Krośnie dowody – tak osobowe jak i z dokumentów- wykonywania tej pracy nie potwierdziły . Nadesłane bowiem na żądanie odwołujących przez (...) Ośrodek (...) w J. trzy operaty techniczne (aktualizacji mapy- nr (...) - (...)), inwentaryzacji przyłącza wody –nr (...) - (...) i kanalizacji –nr 180-5- (...) -złożone do dołączonej do akt sprawy koperty) wbrew ich twierdzeniom w żadnym miejscu nie wskazują na A. A. jako osobę faktycznie wykonującą te czynności .Wręcz przeciwnie to K. Ś. (1) podawany jest tam jako osoba, która wykonywała samodzielnie funkcje przy realizacji tych prac . Wyłącznie w przypadku inwentaryzacji przyłącza wody w B. –operat nr (...) - (...) - w zgłoszeniu pracy geodezyjnej figuruje A. A. (2) ,ale jedynie jako osoba upoważniona do odbioru rachunku , posiadanej przez ośrodek dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej oraz uzyskania innych niezbędnych do wykonania tej pracy informacji z ośrodka . Inna rzecz ,że zgłoszenie to pochodzi z daty 29 lipca 2013r. podczas gdy sporna umowa o pracę zawarta została dopiero 20 sierpnia 2013r., a więc nawet to ograniczone upoważnienie A. A. nie miało swego źródła w pracowniczym stosunku zobowiązaniowym. Co więcej w opisywanym operacie znajduje się także ,uczyniona przez samego K. Ś. (1) ,adnotacja o wykonywaniu pomiaru w dniu 23 sierpnia 2013r. , w tym zaś już dniu Ania A. była niezdolna do pracy ,uzyskując stosowne zwolnienie lekarskie . Tymczasem wnioskodawca w swoich zeznaniach przed Sądem I instancji (v. k- 40 v) dodatkowo utrzymywał , że właśnie te prace w B. córka miała wykonywać samodzielnie. Z kolei wnioskowani przez odwołujących do przesłuchania świadkowie: M. A. i K. Ś. (2) (a więc osoby im najbliższe tj. mąż i siostra ubezpieczonej ,a zarazem zięć i córka płatnika) w swoich zeznaniach (v. k- 41-41v) nie potrafili wskazać jakie konkretnie prace miała wykonywać A. A. (2) w przeciągu zaledwie 3 dni swego zatrudnienia .Co zastanawiające -przede wszystkim w przypadku męża ubezpieczonej- nie mieli oni nawet wiedzy o warunkach umowy o pracę, w tym wysokości wynagrodzenia. Sama zaś A. A. (2) w swoich zeznaniach (v. k- 40 v-41) ,w zakresie rodzaju podejmowanych czynności ,odwoływała się ogólnie do składanych w tym przedmiocie zeznań pracodawcy , w sytuacji gdy w toku postępowania wyjaśniającego przed ZUS (v- akta ZUS- protokół przesłuchania A. A. przez inspektora kontroli organu rentowego z dnia 12 listopada 2013 r.) nie potrafiła wskazać nie tylko na rzecz jakich podmiotów wykonywała pomiary , ile tych pomiarów było i czy wykonywała je samodzielnie czy też przy udziale K. Ś. (1) ,ale nawet nie była w stanie podać nazw miejscowości w których pomiary te miały być przez nią dokonywane. W tym miejscu należy zaś podkreślić ,że te pierwsze zeznania z postępowaniu administracyjnego przed ZUS , z uwagi na ich spontaniczność i krótki czas dzielący je od daty zawarcia umowy o pracę , mają niewątpliwie największy walor dowodowy. Wszystko to razem – przy braku jakichkolwiek materialnych wytworów pracy odwołującej- stanowiło więc ,w ocenie tutaj Sądu ,o słusznym potwierdzeniu w postępowaniu pierwszoinstancyjnym prawidłowości stanowiska pozwanego organu rentowego o nie wykonywaniu przez A. A. pracy. W tej więc sytuacji - mając dodatkowo na względzie ,że skarżący reprezentowany był przez fachowego pełnomocnika – zgłoszone przez niego w postępowaniu apelacyjnym dalsze w tym zakresie wnioski dowodowe (w postaci pisemnych oświadczeń osób , które miały potwierdzać fakt wykonywania przez A. A. pomiarów w terenie) Sąd Apelacyjny oddalił jako spóźnione w rozumieniu art.381 k .p. c (v. k- 98- wydane w tym przedmiocie na rozprawie apelacyjnej w dniu 15 kwietnia 2015r. postanowienie tutaj Sądu) . Należy też w tym miejscu dodać ,że apelujący w żaden sposób nie wykazał aby wnioskowane oświadczenia nie mógł powołać w postępowaniu przed Sądem I instancji albo ,że potrzeba ich powołania wynikała później (zakwestionowanie faktu rzeczywistego wykonywania przez ubezpieczoną pracy było znane wnioskodawcy już z samego uzasadnienia zaskarżonej decyzji). Wszystko to razem prowadzić więc musi do stwierdzenia ,że zawarta w dniu 20 sierpnia 2013r. pomiędzy K. Ś. (1) a A. A. umowa o pracę dotknięta była nieważnością o jakiej mowa

w art. 83 k.c. w zw. z art.300 k.p. , nie rodząc tym samym skutków w zakresie obowiązku ubezpieczeń społecznych przewidzianych w art. 6 ust.1 pkt 1 w zw. z art. 11 ust.1 i art.12 ust.1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t. j. Dz. U. z 2015r. ,poz.121) . Mając zaś powyższe na uwadze – z braku dostatecznych podstaw faktycznych i prawnych- na podstawie art.385 k.p.c. orzeczono o oddaleniu apelacji (pkt I sentencji wyroku). Tak określony końcowy wynik sprawy uzasadniał równocześnie obciążanie skarżącego poniesionymi przez pozwanego organ rentowy w postępowaniu odwoławczym kosztami zastępstwa procesowego, o czym orzeczono jak w pkt II sentencji wyroku na podstawie art. 98 §1 k.p.c

w zw. z art. 108 §1 k.p.c. , przy uwzględnieniu minimalnej stawki wynagrodzenia fachowego pełnomocnika ZUS (120 zł), przewidzianej w §12 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. j. Dz. U. z 2013r.poz. 490).